

Ks. Tadeusz Ślipko, ZARYS ETYKI SZCZEGÓŁOWEJ, Kraków 1982, cz. I Etyka osobowa, ss. 444, cz. II Etyka społeczna, ss. 388.

Wyraz aktualnego stanu każdej nauki oraz istniejących w niej trendów rozwojowych stanowią podręczniki. Jeśli prześledzić, jak wygląda katolicka myśl etyczna zawarta w syntezach teologii moralnej oraz etyki filozoficznej w Polsce, sytuacja nie wygląda najlepiej. Z podręczników teologii moralnej wymienić należałoby dzieło o. Jacka Woronieckiego, *Katolicka etyka wychowawcza*, t. I Etyka ogólna, t. II Etyka szczegółowa cz. I, Kraków 1948 r.

Ważnym wydarzeniem było ukazanie się dzieła znanego moralisty niemieckiego B. Häringa (1954 r.), przetłumaczone na język polski: *Nauka Chrystusa*, (1963 r.). Dzieło ks. S. Olejnika *W odpowiedzi na dar i powołanie Boże* (1979 r.) stanowi wyraz poważnego, rodzimego dorobku na polu teologii moralnej.

Sytuacja na terenie etyki filozoficznej też nie wyglądała lepiej. Na początku bieżącego stulecia wydano, przetłumaczony na język polski, kilkutomowy podręcznik Cathreina, *Filozofia moralna (Filozofia moralności). Wykład naukowy porządku moralnego i prawnego*, Warszawa 1904. Prace O. J. Woronieckiego (*Etyka, w: Zarys filozofii* bmw. 1930) oraz O. F. Kwiatkowskiego (*Filozofia obyczajów* bmw. 1947) stanowią syntetyczne ujęcia całości etyki jako działu całokształtu filozofii tomistycznej.

W 1974 r. doczekaliśmy się książki ks. Tadeusza Ślipko, *Etos chrześcijański. Zarys etyki ogólnej*, a już w kilka lat później omówienia szczegółowych zagadnień etycznych w dwutomowym dziele *Zarys etyki szczegółowej* (Kraków 1982). Prawie równoczesne ukazanie się prac ks. S. Olejnika i ks. T. Ślipko zaszkodziło w dużej mierze ogromne zapotrzebowanie na polu katolickiej myśli etycznej w Polsce.

Podczas gdy moralisci muszą się uporać z gruntowną przebudową teologii moralnej, etycy stają wobec problemu aktualności tradycyjnego systemu tomistycznego. Jak wiadomo, system ten jest ostro krytykowany, za, jak twierdzą oponenti, legalistyczne, statyczne ujęcie moralności. Chrześcijańska filozofia moralności stała się terenem penetracji nowszych kierunków filozoficzno-etycznych, przede wszystkim fenomenologii i egzystencjalizmu w jego subiektywistyczno-sytuacjonistycznej wersji¹. Powstałe na skutek tego napięcia, jak również wyłaniające się nowe problemy moralne czekające na rozwiązanie nie sprzyjają tworzeniu syntez. Stąd też książka ks. prof. Ślipko stanowi dowód wielkiej naukowej odwagi. Jest to jednak odwaga rozumna, dobrze umotywowana i okrzepła w wieloletnim procesie dydaktycznym i publicystycznym.

Biorąc do ręki *Zarys etyki szczegółowej*, trzeba mieć na uwadze, jaki kierunek filozoficzny prezentuje ks. Ślipko. Swoje, znane zresztą stanowisko, zadeklarował raz jeszcze w książce *Etos chrześcijański*². Przedstawiona problematyka etyczna rozpatrywana jest z punktu widzenia tradycyjnego systemu tomistycznego, którego ks. Profesor jest gorliwym obrońcą.

Omawiana publikacja obejmuje w zasadzie całość problematyki filozoficzno-etycznej ujętej w dwu częściach: I Etyka osobowa, II Etyka społeczna. Problematyka części pierwszej ujęta została według tradycyjnego schematu obowiązującego na terenie etyki tomistycznej.

Stosunek człowieka do Boga omawia autor w ramach cnoty religijności. Przedmiotem szczególnej uwagi stały się etyczne aspekty cnoty religijności, jak również problematyka ateizmu.

Drugi dział zagadnień koncentruje się wokół osoby ludzkiej jako podmiotu uprawnień i obowiązków. Tytuły traktatów I i II („Prawa i obowiązki osoby względem siebie

¹ Por. T. Ślipko, *Etos chrześcijański*, Kraków 1974, 5.

² Tamże, 6.

jako całości” oraz „Prawa i obowiązki człowieka względem swojego ciała”) sugerują pozytywny wykład na temat takich wartości, jak życie, zdrowie, trzeźwość. Autor wyakcentował jednak negatywne odniesienie człowieka do siebie samego. Szczególnie rozpracowany został temat samobójstwa. Jak wiadomo, w tej materii ks. prof. Ślipko ma szczególnie dużo do powiedzenia³. Nie bardzo zrozumiałe staje się umieszczenie w tzw. zagadnieniach dodatkowych problemu narkomanii. Narkomania, obejmująca dziś coraz szersze kręgi ludzi, zwłaszcza młodych, niestety i w naszym kraju, stanowi poważny problem moralny. Może właśnie dlatego, że choroba jest w stadium rozwoju, należałoby poświęcić jej nie mniej uwagi niż pijaństwu czy innym działaniom zagrażającym ludzkiemu życiu. Cieszyć jednak musi, że problematyka ta weszła w systematyczny wykład etyki.

W obszernym dziale zatytułowanym „Etyka relacji międzyosobowych” ks. Ślipko omawia wiele aktualnych zagadnień dotyczących poszanowania życia, podejmuje tak ważne problemy, jak: przerywanie ciąży, transplantacja serca, eutanazja. Osobny dział stanowią zagadnienia dotyczące działań seksualnych człowieka oraz takich dóbr duchowych, jak honor, dobra sława, prawda. Autor jest konsekwentny w przyjętych raz założeniach. I tu na ogół znajdziemy rozwiązania tradycyjne, dodajmy: dobrze umotywowane. Na uwagę zasługuje fakt, że prezentowane są również poglądy zbliżone, a nawet przeciwnie. Autor podejmuje dyskusje, by wreszcie wyrazić swoją opinię w interesującej kwestii oraz wskazać własne rozwiązanie. Takie prezentowanie problematyki z jej uwarunkowaniami, pluralizmem interpretacji i rozwiązań ubogaca pracę, a czytelnikowi dostarcza obfitej strawy dla własnych przemyśleń i wypracowania własnej oceny problemu. Z drugiej zaś strony dostarcza właściwych argumentów dla przyjętej już kwalifikacji moralnej.

Ostatni traktat tego działu poświęcony jest dobrom materialnym. Autor omawia tu prawo osoby do posiadania dóbr gospodarczych oraz prawo do pracy i sprawiedliwej płacy. Tu również znajdziemy omówienie problematyki ekologicznej. Szkoda jednak, że ta tak alarmująca problematyka nie została wyakcentowana jako podstawa egzystencji człowieka w ogóle, lecz umieszczona w zagadnieniach dodatkowych problematyki dóbr materialnych. Dewastację naturalnego środowiska oceniać należy dzisiaj jako akt samobójczy w wymiarze globalnym.

Ukazując stan zagrożenia ekologicznego, Autor stwierdza: „Ten stan rzeczy stawia na porządku dziennym postulat społecznej krucjaty na rzecz obrony praw osoby ludzkiej do nieskażonego środowiska biologicznego. Domaga się to swoistej rewaloryzacji wartości osoby ludzkiej i jej nadrzędnego miejsca również w obrębie wytwórczych procesów podejmowanych przez człowieka” (s. 399). W wysuwanych postulatach etycznych akcent położony został na działania przychodzące niejako od zewnątrz (planiści, projektanci, eksploataторы surowców, kadra techniczno-ekonomiczna itd.). Nie kwestionując słuszności powyższych stwierdzeń, wydaje się, że ks. Ślipko stawia za małe wymagania pod adresem poszczególnej jednostki. Pewna asceza konsumpcji, wyzbycie się potrzeb wtórnych, szacunek dla środowiska jako dzieła stwórczego czy też uznanie go za dobro wspólne, co zaakcentował Paweł VI (List do M. Stronga na otwarcie Konferencji Sztokholmskiej, 1972 r.), stanowią godne uwagi postulaty etyki ekologicznej. Nowość problematyki, jak stwierdza sam Autor, oraz elementarny charakter *Zarysu etyki szczegółowej* usprawiedliwia brak obszerniejszego omówienia tego zagadnienia.

Zagadnieniu etyki społecznej poświęcił Autor II część swej pracy. Stosunkowo młody wiek tejże dyscypliny nastęrcza szereg trudności i to w samym jej definiowaniu, interpretacji poszczególnych elementów składowych, czy też w wyznaczeniu stosunku do pokrewnych nauk. Stawia się m.in. pytanie, czy zasady, jako wytyczne postępowania w społeczności, opierają się na rozumie, czy też wymagają wsparcia Objawienia. Panuje dość zgodna opinia, że chrześcijańska nauka społeczna zawiera zasadniczą część naturalnej, czyli filozoficznej etyki społecznej. Takie stanowisko zajmuje również nasz autor.

Personalistyczna koncepcja osoby jako podmiotu życia społecznego i społeczności, jako zespołu realnych stosunków łączących osoby w pewną całość, nie tylko wyznacza

³ Por. T. Ślipko, *Etyczny problem samobójstwa*, Kraków 1978.

metodę badań rzeczywistości społecznej, lecz rzutuje także na sposób pojmowania i tworzenia personalistycznego ładu społecznego. Osoba ludzka staje się nie tylko podmiotem uprawnień, ale i towarzyszących jej powinności (s. 110). Owej personalistycznej perspektywie pozostaje ks. Ślipko wierny, konstruuje etykę w ramach takich społeczności, jak rodzina, społeczność zawodowa, naród i państwo czy wreszcie wspólnota międzynarodowa.

Na koniec kilka uwag natury ogólnej. Omawiana książka jest podręcznikiem i jako taka stanowić może źródło rzetelnej wiedzy etycznej dla studentów. Ale nie tylko. Jak pisze autor: „Sąd etyczny uformowany na tle ścierających się koncepcji i interpretacji wydaje się bardziej dojrzały, a przede wszystkim lepiej przygotowany do dialogu z innymi koncepcjami: rozumie bowiem nie tylko siebie, ale także drugą stronę” (cz. I, s. 6). Do takiego dialogu książka ks. Ślipko inspirowa. Historyczne podbudowanie problematyki, pluralizm rozwiązań w wielu kwestiach dają czytelnikowi okazję do poszerzenia własnej wizji problemu, a dla zajmujących się tematyką moralną *ex professo* stanowi zaproszenie do podjęcia dyskusji wobec proponowanych rozwiązań.

Książka nie jest (zwłaszcza w pewnych partiach) łatwą lekturą, bo i taką być nie może. Przyjęty system rzetelnego wykładu — i to przy użyciu całej językowej aparatury filozoficzno-etycznej — wymaga wnikliwego studium, koncentracji oraz pewnego (przynajmniej minimum) przygotowania w zakresie podstawowych pojęć filozoficznych i etycznych. Wydaje się więc, że nie jest to książka dla najszerszych kręgów czytelników. Specjaliści zaś i studenci przyjmą ją z wielką wdzięcznością dla Autora.

Ks. Jan Grzesica